

# SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 251

LUBLIN

PONIEDZIAŁEK 15

WRZESIEŃ 1947

CENA 3 ZŁ

## Posiedzenie Rady Państwa

### Zatwierdzenie rządowych dekretów

### Uznanie dla Centr. Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 września odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta RP ob. Bieruta kolejne posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa zatwierdziła szereg rządowych dekretów, m. in. dekret o pomocy sędzijskiej w rolnictwie, a ponadto podsumowała działalność Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi. Rada Państwa uznała, iż osiągnięcia w tej akcji są poważne i postanowiła na wniosek Prezydenta R. P. wyrazić uznanie sekretarzowi generalnemu komitetu min. Rusinkowi, skarbnikowi wiceministrowi Kopyczyńskiemu oraz zespołowi współpracowników Komitetu za pełną oddanie i energię pracę oraz inicjatywę organizacyjną, wykazaną w procesie tej akcji.

## Przed sesją Generalnego Zgromadzenia ONZ

### Konferencja prasowa urządzona przez Trygwe Lie

NOWY JORK (PAP). — W przededniu otwarcia Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych sekretarz generalny ONZ Trygwe Lie zwołał konferencję prasową, na której zapowiedział powołanie do życia dwu nowych komisji: 1) do spraw Palestyny i 2) do której należeć będzie sprawa budowy i finansowania stałej siedziby ONZ w Nowym Yorku. Trygwe Lie zazaczył, że rozpatrzenie 66-ciu punktów, z których składa się porządek dzienny Generalnego Zgromadzenia wymagałoby 6-ciu miesięcy pracy. Trygwe Lie zakomunikował dziennikarzom, że zaprosił przewodniczącego komisji specjalnej do spraw Palestyny Sandstrom'a by wziął udział w pracach Generalnego Zgromadzenia w chwili omawiania problemu palestyńskiego.

## Komuniści węgierscy za bliską współpracę z socjalistami

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu Węgierskiej Partii Komunistycznej uchwalono rezolucję podkreślającą konieczność zlikwidowania przeszkód, stojących na drodze do konsolidacji współpracy całej klasy pracującej. Rezolucja zaznacza, że mimo niewątpliwego sukcesu sił demokratycznych w ostatnich wyborach ugrupowania reakcyjne posiadają jeszcze w kraju pewne oparcie. To też Partia Komunistyczna uważa za swój obowiązek usławić mienie mas pracujących w kierunku niwelowania i unieszkodliwienia reakcji. Komitet Centralny Partii Komunistycznej postanowił ściśle współpracować z partią socjal-demokratyczną.

# Zwyciestwo jedności robotniczej Wieś otrzyma więcej nawozów sztucznych

## Uroczystość otwarcia i uruchomienia Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach

MOŚCICE (PAP). W Mościcach odbyło się w dniu 13 bm. pod protektoratem Ministra Przemysłu i Handlu Hillarego Mince uroczystość otwarcia i uruchomienia Państwowej Fabryki Związków Azotowych. W uroczystości wzięli udział: w zastępstwie min. Mince, którego sprawy służbowe zatrzymał w Warszawie, wiceminister Przemysłu i Handlu ob. Rumiński, wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych Tkaczow, dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego prof. dr. inż. Zwaczyński, dyr. Zjedn. Nawozów Sztucznych ob. Borowski, dyr. Korytkowski, wojewoda krakowski Pankiewicz, rektor Akademii Górniczej w Krakowie prof. Goetel, przedstawiciele partii politycznych, Zw. Sam. Chłopskiej, władz miejskich i powiatowych.

Wiceministra Rumińskiego powitał przewodniczący Rady Zakładowej ob. Twardziński. W krótkim przemówieniu zobrazował on wysiłek całej załogi fabrycznej, dzięki któremu w dniu dzisiejszym fabryka jest w ruchu i produkuje obecnie 50% produkcji przedwojennej. Za pół roku fabryka osiągnie produkcję przedwojenną, a za 2 lata dwukrotnie ją przewyższy. Mówca w imieniu całej załogi słożył wiceministrowi Rumińskiemu podziękowanie za jego stałą opiekę, prosząc o dalszą pomoc przy rozbudowie fabryki w Mościcach.

Po przemówieniu przewodniczącego Rady Zakładowej proboszcz miejscowej parafii odprawił Mszę Świętą przy ustawionym w hali magazynowej ołtarzu polowym, po czym ks. biskup dr. Jan Słopa dokonał poświęcenia

fabryki, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Wszyscy uczestnicy uroczystości udali się następnie na plac przed gmachem fabryki, gdzie naczelny dyrektor zakładów ob. Szymański słożył raport wiceministrowi Rumińskiemu z dotychczas wykonanych prac.

Dyr. Szymański podkreślił w raporcie wielki wysiłek załogi, dzięki któremu udało się dostarczyć jeszcze w bieżącym sezonie siewów jesiennych rolnikom poważnych ilości nawozów sztucznych. Załoga fabryki pracą swą przyspieszyła termin uruchomienia produkcji o 6 tygodni przed terminem przewidzianym planem. Również dzięki ofiarnej pracy załogi udało się przed terminem uru-

chomić produkcję chloru. W obecnej chwili fabryka produkuje już wapno chlorowane w ilości 6 ton dziennie, chlor w ilości 2,5 ton na dobę, tlen w ilości 30 tys. m sześć. miesięcznie, saletryzaki w ilości 100 ton mies., a ponadto amoniak, metanol i formalinę.

Dyrektor Szymański podkreślił ponadto wielki wpływ, jaki na owocność pracy na terenie fabryki posiada bliska współpraca dwóch bratnich robotniczych partii PPR i PPS. Na zakończenie dyr. Szymański podkreślił, że dzień dzisiejszy jest tylko zakończeniem pierwszego etapu pracy, że pełny wysiłek wszystkich pracowników zakładu zwrócony będzie na pełną odbudowę i dalszą rozbudowę fabryki.

Po przemówieniu naczelnego dyrektora Szymańskiego, głos zabrał wiceminister Przemysłu i Handlu Rumiński, który po przedstawieniu historii Mościc przed 1939 rokiem powiedział m. in.:

„Pamiętam pierwszą moją wizytę i pierwszą rozmowę z Radą Zakładową. W Mościcach po ciemnych latach okupacji widziałem w Waszych oczach radość, ale i zwątpienie. Mówiliście, że to chyba cud będzie, jeżeli w dwa lata odbudujemy fabrykę i stał się cud. Mościce żyją. Chorzów wezwał Mościce do współzawodnictwa. Myślę, że odpowiecie na to wyzwanie. Ministerstwo ocenia Wasze prace, zasługi, wytrwałość i poświęcenie. Dlatego też fabryka Wasza, jako pierwszy zakład przemysłowy w Polsce, otrzymała najwyższe odznaczenie — złoty krzyż zasługi“.

Minister Rumiński odczytuje następnie tekst pisma przesłanego przez Ministra Przemysłu i Handlu Hillarego Mince.

Po przemówieniu minister Rumiński dokonał dekoracji sztandaru fabrycznego złotym Krzyżem Zasługi oraz odsłonił pamiątkową tablicę wmurowaną w gmach fabryki.

Z kolei zabrał głos wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Tkaczow. Wiceminister Tkaczow przypomniał pomoc, jaką robotnicy udzielili chłopom w okresie Reformy Rolnej, podkreślając, że obecnie chłopci otrzymują od robotników pomoc w postaci nawozów.

W dalszym ciągu uroczystości głos zabrał rektor Akademii Górniczo-Hutniczej prof. Goetel. Z ramienia Związków Zawodowych słożył życzenia Załozce poseł Kowalczyk. W imieniu PPS przemawiał poseł Drobner, a ramienia WK PPR przemawiał ob. Za-

pek. Po części oficjalnej odbył się w sali magazynowej wspólny obiad przybyłych z załogi fabrycznej.

# Niezadowolenie opinii francuskiej

## w związku z pogorszeniem się sytuacji gospodarczej

PARYŻ (PAP). Pogorszenie się sytuacji gospodarczej wywołało silne niezadowolenie we Francji. Robotnicy i urzędnicy protestują przeciwko wyższym cenom, zmniejszeniu racji chleba i polityce gospodarczej rządu. Rząd francuski powołał niedawno do życia nową komisję, która ma się zająć walką z groźbą inflacji i walką ze zwyczajną

fiasca eksperymentu w sprawie redukcji cen. Niezadowolenie ludności znajduje wyraz w licznych strajkach protestacyjnych we wszystkich departamentach Francji. W Marsylii odbył się 4 godzinny strajk. Szereg kucpów zamknęło sklepy. Robotnicy porwali przerwały ładowanie i rozładowywanie statków w porcie.

Ludność pracująca odbyła wiec protestacyjny w wyniku którego wręczono prefekturze żądania dotyczące zwiększenia racji chleba. Podobne demonstracje miały miejsce we wszystkich większych miastach. W ze-

braniu protestacyjnym w Bordeaux wzięło udział 80 tys. osób. W Lille wzięło udział 30 tys. osób. Policja interweniowała w kilku miastach podczas demonstracji. W Mans policja użyła gazów łzawiących w celu rozproszenia demonstrantów.

Dziennik „Humanite“ stwierdza, że celem polepszenia sytuacji należy przede wszystkim zmniejszyć kredyty wojenne, przeprowadzić reformę podatkową, zwiększyć wydajność pracy, zmusić Niemcy do zapłacenia odszkodowań wojennych i rozbudować handel z państwami europejskimi.

# Konferencja paryska kapituluje przed żądaniami amerykańskimi

PARYŻ (PAP). Przewodniczący konferencji 16 państw w sprawie tzw. planu Marshalla Oliver Francks zapowiedział, że sprawozdanie konferencji dla USA zostanie wykończony 22 września zamiast 15 września jak się tego początkowo spodziewano. Wyjaśniając powody przedłużenia się prac Komisji Francks powiedział iż jest to wywołane tym, że Stany Zjednoczone domagają się, aby 6 punktów sprawozdania uległy rewizji, ponieważ w obecnym brzmieniu punkty te nie odpowiadają intencji amerykańskiej. Wobec tego konferencja postanowiła poświęcić jeszcze tydzień czasu na rozpatrzenie tych punktów. Punkty co do których Stany Zjednoczone mają pretensje dotyczą spraw ogólnej stabilizacji

finansowej i militarnej, zagadnień handlu międzynarodowego i zniesienia przeszkód utrudniających ten handel. W kwestii finansowania niektórych wydatków związanych z odbudową źródeł innych nie amerykańskich, problemów związanych z konkretną realizacją pomocy amerykańskiej na wypadek jeśli decyzja USA będzie przy-

chylna oraz wyjaśnienia pytania czy niektóre plany produkcji mogą być realizowane własnymi siłami państw biorących udział w konferencji w znacznie większym stopniu aniżeli przewidywano dotychczas. Francks stwierdził, że konferencja pragnie uwzględnić w jak najszerszym zakresie intencje amerykańskie aby umożliwić porozumienie.

# USA zamierzają eksportować przeszło 8,5 mil. ton węgla mies. do krajów europejskich

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik departamentu handlu oświadczył, iż Stany Zjednoczone zamierzają wysłać do Euro-

py w ciągu września 3,5 mil. ton węgla. W ciągu następnego miesiąca eksport węgla będzie nawet znacznie zwiększony.

# Przyjaźń polsko-radziecka ostoją pokoju

Dziś rozpoczyna się miesiąc wymiany kulturalnej między Zw. Radzieckim a Polską. Miesiąc ten ma za zadanie jeszcze bardziej zbliżyć oba narody, ma za zadanie bliższe zapoznanie społeczeństwa polskiego z kulturą radziecką oraz społeczeństwa radzieckiego z naszą.

Związek Radziecki jest pierwszym państwem, które zastąpiło rządy kapitału rządami świata pracy i odrzuciło wykozystanie człowieka przez człowieka. Wolność człowieka wobec człowieka, faktyczne zrównanie wszystkich obywateli nie tylko pod względem prawnym, ale w każdej dziedzinie życia, co harmonizuje z radziecką polityką narodowościową, która zapewnia równość ras i ludów. Zasada ta stanowi nie tylko wykładnik wewnętrznej polityki radzieckiej, ale i jej polityki zagranicznej, która jest polityką pokojową.

W stosunkach polsko-radzieckich wojna ostatnia dokonała głębokiej przemiany. W przeszłości niejednokrotnie między Polską a Rosją istniały głębokie antagonizmy spowodowane polityką możnowładców, którzy podówczas rządili tymi państwami. Polska szlachecka dążyła do terytorialnych podbojów na Wschodzie, wykorzystując słabość młodego państwa rosyjskiego. Carska Rosja, gdy okrzepła politycznie i militarnie dążyła do podboju polskich ziem, wykorzystując słabość polityczną Polski, spowodowaną krótko-wzrocznym egoizmem warstwy szlacheckiej. Antagonizm polsko-rosyjski, będący rezultatem rządów szlacheckich w Polsce, a carskich w Rosji, stał się główną przyczyną rozwoju militarnej potęgi Niemiec, której skutki w straszliwy sposób odczuły kilkakrotnie oba narody.

Revolucja Październikowa w 1917 roku zmieniła całkowicie stosunek Rosji do Polski. Lud, który tam doszedł do władzy dał niejednokrotnie wyraz i dowody swej chęci pokojowego i przyjaznego ułożenia stosunków z Polską. Sanacja jednak rządząca w okresie międzywojennym w Polsce kontynuowała wbrew żywotnym interesom naszego narodu dawną politykę szlachecką, ze wszystkimi jej błędami i skutkami.

Dopiero po straszliwych doświadczeniach okresu hitlerowskiej okupacji, gdy do władzy w Polsce doszła demokracja ludowa, zacieśniałyśmy węzły

## Siedlce

### Wspólne posiedzenie kół kolejowych PPR PPS

W sali ZZK w Siedlcach odbyło się wspólne posiedzenie kół kolejowych PPR i PPS. Na posiedzeniu przewodniczył ow. Krzeszewski z PPS. Referat polityczny wygłosił tow. Tomaszewski delegat KC PPR. Po ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję, w której postanowiono współpracować ściśle dla dobra Polski Ludowej, usuwać wszelkie zgrzyty w stosunku do partii robotniczych, wykorzystując wszystkie siły dla odnowy państwa.

bratniej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami słowiańskimi.

Fundamentem tej pokojowej współpracy, jej pierwszym ośrodkiem, dzięki którego oc

fiarnej, braterskiej pomocy narody słowiańskie, a wśród nich i Polska zostały wyzwolone z niemieckiego jarzma i dzięki którego dalszej pokojowej pomocy mogły rozpocząć odbudowę — jest ZSRR. Polityka po-

kojowa Związku Radzieckiego zabezpiecza wszystkie narody prawdziwie miłujące pokój przed niebezpieczeństwem ponownej agresji, przed skutkami imperialistycznych egoizmów, pozwala na pokojową pracę i osiągnięcie wyższego poziomu życia gospodarczego i kulturalnego.

## -Polsko-radziecka wymiana kulturalna na Lubelszczyźnie

W lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zebrał się przedstawiciel Związków Zaw., partii politycznych, organizacji, Kuratorium Szkolnego, Zw. Nauczycielstwa, teatru, prasy i całego społeczeństwa, by uzgodnić program z jakim wystąpi województwo Lubelskie w okresie miesiąca wymiany kulturalnej.

„Miesiąc rozpocznie się capstrzykiem na placu Litewskim o godzinie 19.30. Trzy orkiestry będą naprzemiennie wykonywały utwory kompozytorów radzieckich. Następnie prezes Kuratorium wygłosi krótki referat o znaczeniu wymiany kulturalnej, a na zakończenie zostanie wyświetlony na placu Litewskim film produkcji radzieckiej.

OKZZ organizuje w ciągu miesiąca wymiany kulturalnej ma-

sówki we wszystkich fabrykach i instytucjach i urzędach w różnych punktach stoiska z fotografiami ZSRR.

We wszystkich szkołach Okręgu Lubelskiego odbędą się pogadanki na tematy związane z życiem kulturalnym w ZSRR oraz urzędzone zostaną wystawy wydawnictw radzieckich. Zainicjowana zostanie również korespondencja między uczniami szkół polskich i radzieckich.

W szkołach wiejskich zainstalowane zostaną odbiorniki radio we, które umożliwią młodzieży wiejskiej i jej rodzicom wysłuchanie poszczególnych audycji nadawanych w ramach „Miesiąca“.

Z inicyjatywy Zw. Samopomocy Chłopskiej zorganizowana zostanie wymiana zespołów amatorskich między poszczególnymi

gromadami oraz rozprawdzone zostaną fotogazetki.

Przez cały czas trwania „Miesiąca“ w kinach stałych i objazdowych wyświetlane będą filmy radzieckie, poprzedzane krótkimi prelekcjami. W organizowaniu miesiąca wymiany kulturalnej weźmie również udział Liga Kobiet. W świetlicy Ligii wygłoszony zostanie w dn. 28 bm. referat przewodniczącej ob. Zalewskiej na temat „Udział w pracy kobiety radzieckiej w czasie wojny“. Po referacie odbędą się występy artystyczne.

Liga Kobiet przygotowuje również inne referaty. 2 października wygłoszony zostanie referat „Udział kobiet radzieckich w pracy nad odbudową kraju“, a 9. X. „Zagadnienie opieki nad matką i dzieckiem w okresie wojennym w ZSRR“.

## Puławy

### Wyrabiali kielbasę z mięsa zakażonego różycą Truciele i spekulanci aresztowani

W ciągu ostatniej dekady kontrolerzy społeczni łącznie z patrolami Milicji Obywatelskiej rozwinęli ożywioną działalność na terenie powiatu puławskiego. Wypowiedziano radykalną walkę wszelkiemu szkodnictwu gospodarczemu i spekulacji.

Podczas kontroli przeprowadzonej na terenie osady Gołęb sporządzono szereg protokołów między innymi na dwóch właścicieli sklepów spożywczych. Janna Kamola oraz Arażnego Stanisława. W sklepach ich stwierdzono brak rachunków na zakupione wędliny oraz brak plomb na kielbasach, co nasuwało podejrzenie o nielegalny ubój. Obaj handlarze próbowali przekupić milicjantów wręczając im 1000 złowe łapówki. Odpowiedzą oni teraz nie tylko przed Komisją Specjalną lecz i w sądzie za próbę przekupstwa.

W Wawolnicy u rzeźnika Krzyżanowskiego Aleksandra, funkcjonariusze MO stwierdzili dokonanie pokątnego uboju. Podczas rewizji znaleziono 70 kg. mięsa wieprzowego, 45 kg. mięsa wołowego oraz 30 kg. kielbasy. Badanie weterynaryjne wykazało, że 14 kg. mięsa pochodziło z wiepra chorego na różycę. Zakażone mięso zostało zniszczone, a zbrodniczy rzeźnik skierowany do Komisji Specjalnej.

Pod podobnym zarzutem pozostaje mieszkaniec Opola Franciszek Furkas. Znaleziono u niego 75 kg. słoniny oraz 59 kg. mięsa przygotowanego do wyrobu kielbas. 16 kg. mięsa zakażonego różycą zniszczono.

Nielegalną wędliniarnię wykryto w Markuszowie w zabudowaniach Władysława Chojnowskiego Warsztat masarski był kompletnie urządzony i posia-

dał nawet własną plombownicę. Brak było tylko drobiazgu — karty rejestracyjnej. Chojnowskiego zatrzymano, jego współnik Józef Sokołowski, który próbował przekupić milicjanta, odpowie przed sądem.

Lotne ekipy Komendy Powiatowej MO w Puławach zniszczyły 3 bimbrownie w zabudowaniach Jana Nowakowskiego we wsi Zdobowice, gmina Końskowola, u Chmiela Jana w Gó-

rach Olesinich, gm. Kurów, oraz Mariana Kozaka we wsi Barłogi w gminie Kurów. Urządzenia oraz wyprodukowany bimber zniszczono.

Na terenie Kazimierza Dolnego wykryto i zlikwidowano dwie nielegalne garbarnie w zabudowaniach Władysława Kowalskiego oraz Pielaka Aleksandra. W mieszkaniu Pielaka znaleziono 10 skór, które przekazano do składnicy skór surowych.

## Zamość

### Krzyż Grunwaldu dla Zamościa

5. X. br. odbędzie się w Zamościu uroczystość udekorowania miasta Krzyżem Grunwaldu. Zamość otrzymuje to odznaczenie za bohaterką postawę obywateli wobec okupanta.

### Zamość — miasto wydzielone

W związku z ustawą państwo wydzieliło miasto liczące ponad 25 tys. mieszkańców mają być wydzielone, wśród obywateli Zamościa krążą wersje, że wraz z uroczystością wręczenia Krzyża Grunwaldu, odbędzie się święto wydzielenia miasta. Burmistrz miasta nie otrzymał jeszcze w tej sprawie oficjalnych rozporządzeń.

### Model Zamościa z 17 w.

W celu utrzymania tradycji historycznych i zabytkowych Zamościa, miasto przystąpiło do wykonania modelu plastycznego m. Zamościa, jako twierdzy z 17 w. Model jest już prawie ukończony. Zostanie on umieszczony na cokole, w budynku zabytko-

wym pofortecznym tzw. kojcu. Model został wykonany z kompozycji gipsowo-cementowej przez profesorów państw. liceum sztuk plastycznych w Zamościu.

### Film z zabytków Zamościa

W b. m. przyjechała do Zamościa ekipa Filmu Polskiego i przystąpiła do nakręcania filmu o zabytkach Zamościa. Będzie to film krótkometrażowy o długości 300 m. taśmy.

### 7 powiatu zamojskiego

Z 7200 budynków spalonych w powiecie zamojskim w czasie wojny, w ramach odbudowy wsi, odremontowano już 5 tys. domów.

### Brak mieszkań dla 2 1/2 tys. osiedleńców

Reforma rolna nadała w powiecie zamojskim ziemię 3 1/2 tysiącom ludzi. Część tych osiedleńców pomieściła się w zabudowaniach dworskich, część kosztem własnym postawiła sobie domostwa, ale jeszcze dwa i pół tysiąca osiedleńców nie ma dachu nad głową.



### „Sukces jednolitego frontu“

Pod takim tytułem zamieszczają

## GŁOS LUDU

rozważania na temat zacieśnienia jednolitego frontu czechosłowackiej partii komunistycznej i czechosłowackiej partii socjalistycznej. Wyrazem tego zacieśnienia wspólnego marszu komunistów i socjalistów Czechosłowacji jest wydany przez obie partie wspólny komunikat.

Fakt wzmocnienia współpracy największych partii robotniczych w Czechosłowacji jest tym donioślejszy, że reakcyjne elementy rozsiewały pogłoski o rozbieżnościach grożących jako by zerwaniem jednolitego frontu.

W związku z tym „Głos Ludu“ pisze:

Wspólna uchwała partii komunistycznej i partii socjaldemokratycznej przekreśla rachuby wrogów demokracji. W Czechosłowacji ruchu robotniczym, w szeregu czechosłowackiej klasy robotniczej zwyciężyła idea WZMOCNIENIA JEDNOLITEGO FRONTU, idea WSPÓLNEGO POGLEBIANIA I ROZSZERZENIA ZDOBYCZY DE MOKRACJI LUDOWEJ, idea WSPÓLNEJ OBRONY TYCH ZDOBYCZY przed atakami reakcji.

Niechaj to zwycięstwo będzie trwałe i ostateczne. My, w Polsce witamy je ze szczerą radością.

### „O partiach i bezpartyjnych“

Na ten temat pisze wczorajsza

## RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCY

W artykule o podanym wyżej tytule ob. St. M. odpowiada peselowskiemu dziennikarzowi, który w „Gazecie Ludowej“ ironizował na temat partyjnego stosunku do pracy. Chodzi o to, że PPR wydało „ze swoich szeregów różnych ludzi, którzy zaniedbywali się w pracy — i nazwane to było w jakimś komunikacie „niepartyjnym stosunkiem do pracy“.

Pięknosłowie i pięknoduchostwo jest dobre dla wspomnianie gazetki, — ale w danym wypadku przemawiali ludzie ciężkiej pracy i ludzie o poważnych dążeniach narodowych i społecznych, którzy nie mogli ścierpieć tego, by godnością ich szlendaru pokrywały się jednostronki, które na to nie zasługują.

Jeżeli chodzi o stosunek do bezpartyjnych to ob. St. M. ujmuje to w ten sposób:

Stosunek do bezpartyjnych wszystkich partii ujął lapidarnie w swojej mowie na zjeździe w Szczecinie wicepremier Gomułka, który jest równocześnie sekretarzem generalnym Polskiej Partii Robotniczej. Powiedział on mianowicie: „Szczujemy bezpartyjnych demokratów i jeżeli lepiej pracują od członków partii, cenimy ich wyżej od tych z legitymacjami. Nie legitymacja partyjna świadczy o wartości człowieka, ale jego praca“.

Wysokie stanowiska zajmowane w radzie, w przemyśle, we wszystkich dziedzinach działalności państwowej przez ludzi, nie należących do żadnej partii, najlepiej świadczy o tym, jaki jest stosunek wszystkich partii, reprezentowanych w radzie, do bezpartyjnych.



**POGOTOWIE RATUNKOWE:**  
tel. 22-73

**STRAZ POZARNA:**  
tel. 11-11

**KOMENDA MIASTA M. O.:**  
tel. 23-83

**DYZURY APTEK:**

Dziś w poniedziałek dnia 15 września dyżurują następujące apteki:  
Rynek 2, Bychawska 42, Szopena 15, Lubartowska 16.

**Komunikat  
Izby Rzemieślniczej  
w Lublinie**

Izba Rzemieślnicza w Lublinie, w związku z rozpoczęciem się roku szkolnego, a młodych młodzież rzemieślniczą wprowadzić w błąd — wyjaśnia, iż zgodnie z pismem Min. Przemysłu z dnia 7. V. 45 r. znak Rz. 0101/607 przy dopuszczeniu do egzaminów czeladniczych młodzieży, niepodlegającej obowiązkowi szkolnemu, tzn. młodzieży ukończeniu 18-tu lat, honorowane są jedynie i wyłącznie świadectwa kursów przygotowawczych do egzaminów czeladniczych, organizowane przez Naukowy Instytut Rzemieślniczy i jego Oddziały.

Wszelkie inne świadectwa, czy to kursów prywatnych, czy też organizowanych przez inne instytucje nie są brane pod uwagę przy dopuszczaniu kandydatów do egzaminów.

**- DROBNE OGŁOSZENIA -**

**PORADY LEKARSKIE**

DR RAK — choroby weneryczne, skąry powrócił. Wyszyńskiego 12/25 parter. 1247

**NAUKA**

ZAPISY na 6-cio miesięczne Kursy Handlowe przyjmuje Sekretariat ul. Bernardyńska 14 w godz. od 16-18 (Gimnazjum Vetterów). 1171

SZKOLNE WARSZTATY Samocho-dowe przyjmują uczni. Lublin, Zmi-grod 6, tel. 12-18. 1218

**KUPNO — SPRZEDAŻ**

KSIĘGARNIA LUBELSKA, Bernardyńska 8, tel. 43-40 poleca książki szkolne do wszystkich typów szkół, zaopatruje biblioteki w ostatnie nowości wydawnicze. 1255

SPRZEDAM tanio motocykl setkę, aparat fotograficzny lustrzanek 6 X 6 Voigtlander Superb 3 X 5, Stan bardzo dobry. Królewska 5 (Foto). 1234

**Z GUBY**

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Chełm oraz zaświadczenie wydane przez Komisję Ujawnienia na nazwisko Chalas Franciszek zam. Wysokie, pow. Krasnostaw. 1273

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty i kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Malocha Henryk. 1275

UNIEWAŻNIAM skradzione w autobusie miejskim dokumenty na nazwisko Łachoda Józef. Posiadacza dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Monopoli Spirytusowego w Lublinie. 1276

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę wy-meldowania wydaną przez gm. Ludwin na nazwisko Mróz Bronisław i Zenobiz zam. kol. Stara Wieś, gm. Ludwin, pow. Lubartów. 1277

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty oraz dwie karty ewakuacyjne wydane przez Urząd PUR za Bugiem na nazwisko Kisiel Feliks zam. wieś Brzeziny, gm. Czajki, pow. Krasnostaw. 1277

**Peperowcy z Elektrowni Miejskiej  
pracują na odbudowę Warszawy**

Niedziela jest wyjątkowo upalna. Tak pięknej pogody nie mieliśmy już od kilku tygodni.

Na ulicy Narutowicza pracuje w pocie czoła gromada ludzi. Rozebrani do koszul machają zawzięcie łopatami. Długi wykop rozpoczynają się przy ul. Piłsudskiego biegnie, powiększając się coraz szybciej w kierunku Okopowej.

To Peperowcy z Elektrowni Miejskiej pracują nad zakładaniem podziemnego kabla, który zastąpi istniejącą dotychczas sieć napowietrzną.

Wśród pracujących widzimy sylwetki dyr. Elektrowni tow. Oszkodara i Przew. Rady Zakładowej tow. Jędreja.

Praca posuwa się w szybkim tempie, wszyscy robią na akord, więc ambicja każe wykonać jak najwięcej. Od tego przecież zależy, jaka suma będzie mogła być jutro przekazana na odbudowę Warszawy.

Peperowcy z Elektrowni Miejskiej, którzy pierwsi przystąpili do pracy, poświęcając dzień wypoczynku na odbudowę Stolicy sądzą, że za ich przykładem pójdą i inne koła

PPR przy lubelskich zakładach pracy, które każde na swoim odcinku przyczynią się swą pracą do odbudowy Warszawy. Koło PPR przy Elektrowni wzywa jednocześnie do tego współzawodnictwa wszystkie koła bratniej partii PPS.

**PRZETARG**

„Społem” Delegatura Zarządu na Okręg w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie nowych jezdni brukowych z kamienia płytowego na terenie magazynów zbożowych przy st. kol. Kraśnik, dla Okręgowego Oddziału Rolniczego „Społem” w Lublinie.

Informacje i druki ofertowe za zwrotem kosztów druków otrzymać można w Referacie Budownictwa „Społem” w Lublinie, ul. Bernardyńska 9, w godzinach biurowych.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Delegaturze Zarządu „Społem” w Lublinie, ul. Bernardyńska 9, pokój Nr 10 do dnia 27 września 1947 r. do godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Oddział w Lublinie na wpłatę wadium w wysokości 10% sumy ofertowej na konto Nr 1 Okręgowego Oddziału Rolniczego „Społem” w Lublinie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 września 1947 r. o godz. 10-tej w Referacie Budownictwa Delegatury Zarządu „Społem” w Lublinie ul. Bernardyńska 9, pokój Nr 17. Delegatura Zarządu „Społem” w Lublinie zastrzega sobie prawo:

1. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
2. dowolnego wyboru oferenta,
3. wyłączenia z oferty pewnych kategorii robót. 1251

**Helena Platta**

**NA KRAWĘDZI**

Ścierpła mi skóra, gdy ujrzałem w czarnej czeluści ogromną sylwetkę starego Marcza. Stał. Wyprostowany, zdawało się, że rośnie ku sufitowi. Wśród nagłych pochyłych drzew za oknem i napływów jaśniejszej fali czerniała zwalista postać. Gdy oprzytomniałem, zdając sobie sprawę, że to nie halucynacja — zdołałem w ciemności i nagłych poświatach spostrzec, że wspierał obie ręce na wielkich kulach, owiniętych u dołu kłębowiskiem szmat. Bezwładne nogi włókił za sobą wchodząc cicho do pokoju.

— Czy pan chce mnie... zabić — szepnąłem bezwiednie pod wrażeniem niesamowitej wizyty.

Zamiast odpowiedzi zahuczał głęboki, warczący śmiech. W zcichającym dźwięku po nim toczyła się szydercza kaskada wściekającego się wiatru wysokim, wyjąłym kontrpunktem.

— Zamknij drzwi! —

Chwiejnie zbliżyłem się, by zamknąć. Starzec dowłóki bezwładne ciało do łóżka i siadł na nim, aż zatrzeszczały deski w podłodze.

Zamknąłem i zatrzymałem się w odległości.

— Siadź — powiedział rozkazująco — Nie każdy morderca zabija dwa razy. — Mimowoli, usłuchałem.

— Ciężko mi żyć, i dawno skończyłbym z sobą, gdyby nie jeden bunt w mym życiu, który sprawił, że zostałem na moment — człowiekiem. Ale też i pokutę mam na całe przekłete życie, aż nadto już straszliwą! —

Łaskotliwym szwargotem miotła się po ogrodzie wichura i już porykiwał coraz bliższy grzmot.

Dowiedziałem się tej nocy, którą przepełniał tragiczny płacz starca i szaleństwo burzy, że ongiś pokochał buina, zawiadającą lecz nagle uczciwą miłością młodzieńką dziewczynę wiejską, ową Hankę z Beżynieckiego folwarku. Chciał się żenić, zarzucając wszelkie dotychczasowe wybryki. Padł ojcu do nóg błagając o pomoc i zezwolenie. Ojciec, szlachciora starej daty, wyśmiał młodzika, zachęcając go do dalszego grasowania po opłotkach swych folwarków.

— Mało ci sikerek? — powiadał. Bierz, co gładziej i na nic nie bacz cale! Toć pańszczyźniani, nie wolni! — Co do żeniaczki — ostaw mnie wybór — pannę weźmiesz po-sażną i nie z szaraków! —

Pewnego razu zrozpaczony chłopak za-

stał ojca w stodole — z Hanką. Dziewczyna ledwo żywa, splakana, pokrwawiona.

Rzucił się na starego, gdy dymiąca fala krwi przesłoniła mu oczy, a zapamiętanie nie zahamowało ręki. — Rozbił sprośny łeb czekanikiem i nie spojrzawszy na leżącą bez życia dziewczynę, wyleciał w pole...

Widzieli z daleka parobcy, widział ekonom. Dali znać żandarmom.

Ciągali nieprzytomnego z rozpaczą od miasta do miasta. Krewni do gubernatora jeździli o łaskę — i wreszcie zubożniałego na wszystkie zewnętrzne sprawy, jako nie-normalnego — puścili po wielu korowodach. Wrócił pewnego dnia do domu i zastał — Hankę skuloną w kącie jakiegoś pokoju. Zatrzymał dziewczynę u siebie. Przypomniała mu wciąż straszliwą krzywdę i zbrodnię ojcobójstwa. Przez wiele lat usiłował uwolnić się od gniotącego mózgu ciężaru. Ożenił się nawet, stając się tyranem dla młodej, spokojnej panny usidlonej jego tragiczną osobowością.

Hanka uciekła z dworu. Szargała po świecie zbeszczeszczoną miłość. Po śmierci nieszczęśliwej żony wróciła z dzieckiem na rękę, brudna, zgorzkniała, zarazona!

Wtedy postanowił dać jej na zawsze prawa w tym domu, — mizerna rekompensatę niedoli: Zaczęła rządzić jak chciała. Spaczona moralnie, zła, niespokojna. Nic nie pomogły usiłowania by ją urobić — urobiła ją krzywdą i życie bezlitosne na samym dnie lat, najświeższej młodości.

Ziała nienawiścią ku wszystkiemu co pańskie. Z roku na rok pozwalała sobie na pastwienie się nad nim, nie bacząc na dobre intencje.

Pilnowała go z wściekłym rozmachem, by odsunąć od krewnych, dzieci — od ludzi. Mógł się od niej uwolnić — lecz nie chciał. Był jej winien chwile człowieczeństwa, ludzkiej wolności myśli po przez dawną miłość i bunt wobec ciasnoty otoczenia, w jakim rósł. — Była również przypomnieniem straszliwego zabójstwa, które w głębi sumienia stało się sprawiedliwym wymierzeniem kary.

I tak oto sam zdziczały i zły znosił jej jęczotliwy krzyk, jej drapieżne władanie małżonkiem, osuwającym się w ruinę. Kilkakrotnie chciał sprzedać Beżyniec, sprowadził przez pachciarza pośredników z miasta — nie dała.

— Ziemia nie twoja! — Wy panoczki, szlachta, nieroby! Ziemia jest nasza, chłop-ska i póki ja żyję nie dam nikomu! —



**NIEMILE STWORZONKA**



Teren dworca jest stale zatłoczony podróżnymi. Ciasnota i brud panujące podczas jazdy sprzyjają hodowli dokuczliwego robactwa. Od poczywających podróżni na ławkach, stołach,

lub poprostu podłozie dworcowej, pozostawiają w „podarunku” część odzieżowego inwentarza, który rozlażą się po zakamarkach sal.

Niedawno pewna podróżna odpoczywająca na ławce w poczekalni tzw. drugiej klasy, koło zabudowania przeznaczanego dla dzieci, została zaatakowana przez liczną rzeszę... pluskw.

Każdy kto spoczął później na tym miejscu doznawał takich samych od-wiedzin. Czy nie byłoby wskazanym poczekalni, oraz innych przeznaczonych dla podróżnych lokali w jakiś radykalny sposób doprowadzić do czystszej stanu?

**NARESZCIE**



Ruiny starego wypalonego hotelu znajdującego się koło Bramy Krakowskiej ponownie ożyły. Kilku robotników używając najnowszego wynalazku tzw. bujającej liny obala-

z frontowej ściany sterzące w górę słupy ceglane. Ciekawe tłumy zbierają się szybko i obserwują pracę. Gospodynie wracające z targu, emeryci, uczennice, tragarze, robotnicy, studenci przysiadają i żywo komentują udane lub nieudane wysiłki prowadzących rozbiórke. Każdy zwalony blok muru wityany jest westchnieniem ulgi. Już w niedługim czasie rumowisko zniknie i zostanie odsłonięty widok na stare, średniowieczne mury miejskie.

**POLITYKA CEN**



Obowiązek wy-stawiania cen w oknach sklepów jest wielkim „ciężarem” dla niektórych kupców. Wykręcają się oni od tego jak mogą. Ostatnio stosowa-

wany dowcip polega na ocenianiu tylko niektórych eksponatów, lub też wystawianiu karteczki z napisem: „dekoracja”.

Najgorzej pod tym względem przedstawiają się sklepy z obuwiem. Miastrowie zwłaszcza ci, którzy biorą odpowiedzialność sione ceny wykazują niecodzienny spryt. Sklep np. Celińskiego na kilkanaście butków wystawionych ocenia tylko 3 lub 4. Wysokość ceny innych gatunków obuwia okryta jest zasłoną tajemnicy.

Oglądający nigdy nie wiedzą, czy inne obuwie jest tańsze, czy też droższe. Należy się jednak domyślać, że niewystawienie ceny spowodowane jest prawdopodobnie wyższą sumą.

**W E Ł N E**  
równo przedzona  
(maszynową)  
**kupię**  
Warsztat trykotarski  
**B. KONOPKA**  
Lublin, Rynek 6

# SPORT



## Repr. Krakowa -- Repr. Lublina 2:2 (1:2)

Punktem kulminacyjnym uroczystości 25-lecia LOZPN był mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa i Lublina.

Na trybunie zasiadli czołowi przedstawiciele piłkarstwa polskiego, gen. Bończa - Uzdowski, Prezes PZPN, ob. Stefan Glinka, Przewodniczący Polsk. Kol. Sędziów, ob. Rutkowski, wiceprezes Krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej, znany sędzia międzynarodowy.

Mecz stał na ogół na niskim poziomie technicznym i nie był zbyt ciekawy. Niewątpliwie lepszą drużyną była repr. Krakowa. Miejscowi ustępowali wyraźnie przeciwnikowi, szczególnie w szybkości.

Drużyna lubelska sklecona była bardzo niefortunnie, zawiadli przede wszystkim gracze prowincjonalni, oraz Gajowiak i Wesołowski, który spuchł po przerwie.

Przechodząc do oceny poszczególnych graczy pierwszeństwo dajemy Ciesińskiemu — najlepszemu graczowi na boisku, dalej Paprocie, Skraińskiemu, Cisowskiemu (Kraków), Kofinowi (Kraków). Bardzo słabo wypadli: Chałoń, Kitka, Baranowski, Gajowiak, Wesołowski, reszta graczy lubelskich na poziomie.

### JAK GRALI?

Okresami gra przyziemna (obie drużyny). Repr. Krakowa bardziej dokładnie. Odnosiło się wrażenie, że graczy Krakowa było więcej.

### PRZEBIEG GRY

Po przywitaniu gości grę za czynają krakowianie. Jednak gospodarze przejmują inicjatywę i w 1 min. obrona gości broni na róg. Kontratak gości przeprowadzane prawą stroną sprawiają miejscowym wiele kłopotu. Tym bardziej, że obrona Gajowiak — Stanisławek gra słabo. Wykopy ich silnie szwankują (kiksy). Widownia reaguje okrzykami. W 3 min. Kofin (Kraków) szybko podciąga pod bramkę miejscowych, strzela, ale przenosi.

W tym krótkim okresie gry lekko przeważa Kraków. W 4 min. Skraiński broni wybiegiem. Ciesiński stacza w 5 min. zwycięski pojedynek z Hajdzińskim, nagradzany oklaskami. Za chwilę Paprota mija Kawulę (Kraków) podciąga piłkę do środka, oddaje gola na lewe skrzydło — Chałoń traci.

### GOŚCIE NAPIERAJĄ

Już w 8 min. Stanisławek z trudem broni wybijając na róg. Skraiński wyjaśnia — brawa. Za chwilę ponownie Kraków bije rzut z rogu — Ciesiński z poświęceniem wybija w pole.

W 10 min. repr. Lublina otrząsa się z przewagi gości. Różyło pracuje. Mija Kasprzyc

kiego, Michalika (Kraków)... strzela obok bramki z bliskiej odległości. Widownia szemrze.

Kraków silnie zagraża miejscowym. Skraiński w 14 min. fenomenalnie broni ostry strzał Kofina oddany z odległości 2 m. Widownia bije silne brawa.

W 17 min. później Różyło mija jednego gracza, drugiego. Jest sam na sam z bramkarzem gości — pudłuje fatalnie.

W 17 min. krakowianie przeprowadzają ładny kontratak prawą stroną — i Cisowski z około 13 m nieuchronnie strzela w lewy róg mimo interwencji Skraińskiego.

1 : 0

Paprotka pcha swój napad do przodu i w 18 min. oddaje strzał na bramkę gości — górą. W 25 min. Skraiński intuicyjnie broni, wybiegając. Brawa.

### LUBLIN LEKKO PRZEWAŻA

Ciesiński dalekim wykopem oddaje piłkę do Kitki, ten prostopadłe wypuszcza Różyłę, który z kolei pięknie mija obu obrońców. Rybicki wybiega i środkowy napastnik Lublinianki przytomnie pakuje piłkę w siatkę. Entuzjazm na widowni.

1 : 1

W 30 min. Rudnicki klasycznie myli ciałem Cisowskiego i Kasprzycy, oddaje Wesołowskiemu zbyt górą — Kubik z voleja wybija w pole. W 2 min. później Skraiński ponownie potwierdza swą wysoką klasę, broniąc górną robinsonadą ostry strzał Kofina.

W 33 min. wydaje się, że Wesołowski zdobędzie decydujący punkt. Zwleka z oddaniem strzału, Kubik wybija piłkę daleko w pole.

### REPR. LUBLINA PONOWNIE PRZEWAŻA

Kitka w 34 min. oddaje silny strzał z około 16 m. Rybicki brawurowo broni.

W kilka sekund później Rudnicki w beznadziejnej sytuacji wybija na róg. Skraiński piastkuje. W 36 min. obrona gości zawinia rzut karny, który Różyło celnie bije. Rybicki przed oddaniem strzału tańczy. Nagłe z kocią zwinnością daleką robinsonadą wspaniale broni,

## Co mówią:

Ob. generał Bończa - Uzdowski, Prezes P. Z. P. N.-u: Gra była ciekawa i prowadzona fair. Podobała mi się organizacja zawodów.

Przewodniczący Pol. Kol. Sędziów — ob. Glinka Stefan: Po dobał mi się środkowy pomocnik „Lublina”, najlepszy gracz na boisku, oraz prawy pomocnik. U gości prawoskrzydłowy. Mecz

nagradzany burzliwymi oklaskami. W 41 min. Wesołowski uparcie walczy z obrońcą gości, bramkarz wybiega, następuje zderzenie, Wesołowski odbiera piłkę i strzela.

2 : 1.

Zgiełk, wrzawa, widownia raduje się. Lublin, prowadzi z różnicą jednej bramki. Za chwilę przerwa.

W drugiej połowie gry tempo znacznie opada. Na graczach widać zmęczenie. Niezadowolony Ciesiński i Paprota stoją na stanowisku — broniąc z poświęceniem. Dzielnie sekunduje im Rudnicki.

Akcje napadu miejscowych ograniczają się do wypadów Różyły. Wesołowski opada z sił, statystując. Niewiele lepszy jest Kitka.

W 3 min. po przerwie Figiel (wszedł na miejsce beznadziejnego Chałonia), centruje. Piłka uderza w rękę obrońcy gości. Gwizdek sędziego. Karny. Rudnicki bije zbyt górą. W 2 min. później Baranowski urywa się. Oddaje strzał dołem. Rybicki bez trudu broni.

Inicjatywę przejmują obecnie krakowianie, silnie przeważając. W 11 min. niezdeterminowanie obrońcy Gajowiaka i Kofin strzela nieuchronnie wyrównując.

2 : 2.

Do końca meczu przeważają zdecydowanie goście i Lublin z trudem utrzymuje wynik.

Na 3 min. przed końcem zawodów, grający z wielkim poświęceniem Skraiński zderza się z napastnikiem gości, odnosi kontuzję. Zastępuje go Rut, który kilkakrotnie ładnie broni.

Zawody prowadził ob. Mader zupełnie obiektywnie.

### SKŁADY DRUŻYN:

Kraków: Rybicki, Kubik, Michalik, Kaleta II, Kasprzyci, Wapiennik I, Cisowski, Kofin, Hajdziński, Nastaborski, Kawula.

Lublin: Skraiński, Gajowiak, Stanisławek, Paprota, Ciesiński, Rudnicki, Baranowski, Kitka, Różyło, Wesołowski, Chałoń (Figiel).

Widzów około 6 tysięcy. Organizacja zawodów sportywna w rękach LOZPN jak zawsze — wzorowa.

T. M.

## Uroczystości 25-lecia LOZPN w Lublinie

Na uroczystości 25-lecia L. O. Z. P. N. zjechało się do Lublina wielu zawodników z drużyn prowincjonalnych. Rano na boisku przy ul. Okopowej odbyła się polowa Msza święta po czym uroczysta akademicka.

Kpt. L. O. Z. P. N. ob. Wilgusiak oraz wiceprezes ob. Anulewicz złożyli raport gen. Bończy-Uzdowskiemu.

Pochód uformowany z zawodników przeszedł Krakowskim Przedmieściem, gdzie się rozwiązał.

W związku z uroczystościami 25-lecia L. O. Z. P. N. szeregi działaczy i zawodników zostało udekorowanych odznakami złotymi, srebrnymi i białymi. Listę odznaczonych podajemy poniżej.

### NIESTOWARZYSZENI

Złote: Wojew. Różga Waclaw, gen. Kuzko, gen. Zygmunt Gilewicz, inż. Alfred Lodh — Prezes Kom. Olimp. i Prez. Związku Polskich Związków Sportowych, gen. Bończa-Uzdowski — Prezes P. Z. P. N., inż. Tadeusz Kuchar — Dyr. Państw. Urzędu WF i PW, mgr. Kazimierz Maciukiewicz, inż. Andrzej Przeworski — V. Prezes P. Z. P. N., ppłk. Henryk Reyman — Kpt. Związkowy P. Z. P. N., mjr. Józef Polniaszek, dr. Jan Arnstein (pośmiertnie), adw. Stanisław Kuczewski (pośmiertnie).

Srebrne: Prezydent m. Lublina Tadeusz Jarosz, wiceprezydent m. Lublina Stanisław Krzykała, Henryk Gerlowski Dyr. Woj. Urz. WF i PW, Plk. Jękiel Z-ca D-cy O. W. VII, Wincenty Kwietniewski (pośmiertnie), Jan Moniak (pośmiertnie), Fabian Lewinron (pośmiertnie), Jerzy Moszczeński, Tomasz Gołębiowski, Jan Thuczkiewicz, Jerzy Pichelski, Piotr Nowakowski.

Złote: Stefan Glinka — Przew. Polskiego Kol. Sędziów, Aleksander Kasperski.

Srebrne: Józef Maż Wyzłator Okr. Szkoln., prof. dr. Jan Mydlarski, prof. dr. Stanisław Kielanowski, adw. Aleksander Czapski, dr. Ryszard Jędrzejewski, adw. Mieczysław Tudrej, Jerzy Pleśniarowicz, Marian Mach, Aleksander Kowalski, Stefan Kucharzewski, Józef Kamiński, sędzia Adam Florkewicz.

Brazowe: Kazimierz Szutko.

### OKR. ZW. PIŁKI NOŻNEJ

Złote: Prezes Zarządu — Henryk Krzesiński, Dyr. Kazimierz Gostkowski, Wincenty Grabowski, Stanisław Sobocki, Kazimierz Wilgusiak, Józef Witek.

Srebrne: Dyr. Stefan Anulewicz,

mgr. Zenon Radomski, sędzia Jerzy Berezowski, dyr. Kazimierz Szczerbiński, ppłk. Gwidon Salomon, dyr. Teofil Lach, dyr. Władysław Tarwid, Kazimierz Bieniada, Edward Haas, Władysław Stalewski, Władysław Wiśniewiecki, Władysław Żarnowski, Józef Wojciechowski, Eugeniusz Kucio, Hieronim Bartoszewski, Mieczysław Grabowski, ppłk. Stanisław Szulczyński, Józef Madej, Stefan Paszkowski, Teofil Dębowski, Ryszard Wnuk, por. Adam Michalewski, Eugeniusz Hajkowski.

Brazowe: Stefan Sarnecki, Władysław Nowodworski, Dominik Tomaszewski, Adam Żak, Aleksander Machaj, Józef Olszowy, Bolesław Pasztelean.

Do odznaczenia na boisku członkowie klubów, zrzeszonych w LOZPN.

### Z KLUBU SPORTOWEGO „LEWART” — LUBARTÓW

Srebrne: Bohdan Gieracz, Henryk Filipowicz, Stanisław Budzyński.

### Z KLUBU SPORTOWEGO „WISŁA — PUŁAWY

Brazowe: Bohdan Rodak, Antoni Lopatek.

### Z KLUBU „AZS” — LUBLIN

Srebrne: Jerzy Zdzichowski, Józef Teodoruk.

Brazowe: Henryk Kraczkowski, Wacław Kalbarczyk, Lucjan Piontek, Dawid Fuchs.

### Z WOJSKOWEGO KLUBU SPORT. „LUBLINIANKA” — LUBLIN

Srebrne: Stanisław Rudnicki, Tadeusz Różyło, Zenon Paprota, Janusz Ciesiński.

Brazowe: Roman Sochal, Kazimierz Gęsiński, Henryk Wójcicki.

### ZE ZWIĄZKOWEGO KLUBU SPORT. „SPARTA” — ZAMOŚĆ

Srebrne: Ryszard Rycaj, Bolesław Czolowski, Kornel Dawidowicz, Tadeusz Machlarz, Teodor Kitka.

Brazowe: Feliks Maroński.

### Z KOLEJOWEGO KLUBU SPORT. „SYGNAŁ” — LUBLIN

Srebrne: Henryk Ciesielski, Antoni Ciesiński, Modest Oskiera, Ryszard Olicki, Edward Małolepszy.

Brazowe: Zbigniew Hołowiński, Janusz Różyło, Jan Lagoda, Tadeusz Wojczakowski.

### Z KLUBU SPORTOWEGO „ŁADA” — BIŁGORAJ

Srebrne: Jan Kochmański.

Brazowe: Tadeusz Bzdrya, Mieczysław Jakubczyk, Jan Ożga, Jan Jargiełto.

(Dokończenie listy odznaczeń podamy w numerze jutrzejszym).

## Sobieszak wygrywa wyścig kolarski na 20 km.

W dniu wczorajszym rozegrany został wyścig kolarski dla posiadaczy rowerów turystycznych, zorganizowany przez LTK oraz OKZZ na dystansie 20 km. Start i meta znajdowały się na 2 km szosy piaseckiej.

1. miejsce zajął Sobieszak Zdz. w czasie 40 min.  
2. miejsce — Prokop Józef w czasie 43 min.  
3. miejsce — Mański Cze-

slaw w czasie 43 min. 40 s.

4. miejsce — Skrzypek w czasie 45 min.

5. miejsce — Komoda w czasie 50 m.

6. miejsce — Jasiński w czasie 51 min.

7. miejsce — Bogusz w czasie 54 min.

Organizacja zawodów sprawna. Zainteresowanie wyścigiem — duże.

## CENNIK OGŁOSZENIOWY:

200. RAMKOWE W TEKŚCIE: 40 zł do 100 mm, 50 zł. od 101 do 200 mm i 80 zł powyżej 200 mm. NEKROLOGI: 25 zł do 50 mm, 30 zł od 51 do 100 mm, 45 zł od 101 do 150 mm i 60 zł powyżej 150 mm. Niedziela i święta 70 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 50 mm i szp. 50 proc. ponad 50 mm. dziesięciopłowe 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR, Naktadem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, Krak., Przedmieście 62. Telefony: Redakcja 20-04, Redakcja 20-05, Administracja 20-51, Kolportaż 30-02. Konto czekowe nr. 11.445. Odbito czcionkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie, Zamojska 13.

A 43585

Wzrostki prawniczy: Z doręczeniem do domu i na prowincję zł 75 miesięcznie, bez doręczenia zł 70.